

# SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

**Cena ogłoszeń:** Wiersz mi-  
limetrowy  
jednosłupowy: przed tekstem  
1200 mk.; w tekście 2.000 mk.; za  
tekstem 600 mk.  
Najmniejsze ogłosz. 6000 mk.p

Z prowincji o 25 drożej.  
w numerach świątecznych  
o 25 procent drożej

Redakcja i administracja  
z dostarczaniem  
do domu oraz z prze-  
kazywaniem pocztową mk. 14000.

Konto czekowe w Pocztow-  
wej Kasie Oszczędnościowej  
Nr. 80.259

## 1-szy Oddział Miejski WILEŃSKIEGO BANKU ROLNICO-PRZEMYSŁOWEGO Wielka 73

Kupuje i sprzedaje waluty zagra-  
niczne oraz papiery % %

**BANK**  
**Zjednoczonych Ziem Polskich**  
**ODDZIAŁ W WILNIE**  
**UL. WIELKA Nr. 66,**  
sprzedaje 6% złote bony według kursu ustalone-  
go przez Ministerjum Skarbu.

## U Piasta w niewoli.

W polityce istnieją kwestie sporne i fakty niesporne. Do tej ostatniej kategorii zaliczyć chyba można przebywanie w danej chwili obozu ósemki w niewoli u Piasta. Argumentami stwierdzającymi, iż pomiędzy 165 członkami frakcji ósemki a 55 członkami klubu Piasta w Izbie Poselskiej taki właśnie zachodzi stosunek, są argumenty o reformie rolnej i o oddaniu przedstawicielom Piasta całej władzy wewnątrz państwa.

Pakt krakowski formułuje żądania p. Witosa w sprawie reformy rolnej. Absurdalnym tym żądaniom długo opierali się przedstawiciele ósemki, ale ostatecznie ustąpili. Na destrukcję rolnej zgodzili się wstydem, ale przecież się zgodzili. Charakterystyczny jest stosunek pism ósemki do tej sprawy: *Dziennik Poznański*, organ chrześc.-nar. str. rolniczego (należącego do ósemki), jeszcze kilka dni temu zamieścił artykuł p. Wydzgi, piętnujący pakt krakowski. Poważniejsze pisma dem.-nar. zamierzają kwestję ustępstw w sprawie rolnej. Ósemka dotychczas nie opublikowała dostownego tekstu umowy. Tylko pisma agitacyjno-popularne tego obozu wychwalają pakt krakowski nie cofając się zresztą przed zgola fałszywymi informacjami. Tak np. we wczorajszym *Dzienniku Wileńskim* czytamy: „Dotknięte zostaną tylko wielkie latyfundia — własność średnia zachowana ma być bezwzględnie w całości i sile”. A dalej znów: „Zachowane w całości mają być wszystkie majątki zagospodarowane wzorowo, niezależnie od ich obszaru, jako też majątki uprzemysłowione”.

Olśn podniesienie *maximum* posiadania do 300 w Kongresów-

ce i Galicji, a 400 na Zachodnich i Wschodnich Kresach nie można nazwać „zachowaniem średniej własności ziemskiej”. Majątki „zagospodarowane wzorowo” także nie są zwolnione od wywłaszczenia, — jest to zupełnie dowolna interpretacja. Niektóre majątki o specjalnym znaczeniu ekonomicznym mają mieć podniesione *maximum* do 1000 hektarów. Od 1000 hektarów do „niezależnie od obszaru” jeszcze bardzo daleko.

Opracowany przez p. Ludkiewicza projekt reformy rolnej był dość liberalny i nawet redagowany z pewnym usiłowniem w kierunku uzgodnienia z prawem konstytucyjnym. Niestety, przez fakt zawarcia paktu z Piastem na podstawie demagogicznego projektu ósemka utrudniła, jeżeli nie uniemożliwiła same debaty o reformie rolnej, opartej na zdrowych zasadach.

W pakcie krakowskim o reformie rolnej najgroźniejszy jest może punkt o wyjęciu działalności urzędów ziemskich z pod kontroli sądów. Jak wiadomo, sądy uniemożliwiły wprowadzenie w czyn ustawy z 15 lipca, stanęłyby zapewne na przeszkodzie wykonaniu zamierzeń paktu krakowskiego. Dotychczasowa praktyka urzędów ziemskich nie budzi zaufania i wydanie pewnej klasy społecznej na łaskę i niełaskę tych urzędów nie przyczyni się napewno do uzdrowienia naszych stosunków administracyjnych.

Więc w kwestji reformy rolnej dają się stwierdzić olbrzymie ustępstwa ósemki i to ustępstwa natury zasadniczej. Ósemka godzi się na zrujnowanie jedyne-  
nastęgo warsztatu pracy, ósemka godzi się na przestąpienie zasady



**Szczury i myszy**  
tępi znana jeszcze przed wojną ze  
swej skuteczności i nagrodzona  
wielkim medalem złotym na wy-  
stawie w Wiedniu

### PASTA

**A. Zalewskiego w Rawie Mazowieckiej**  
Uwaga: Nieszkodliwa dla zwierząt  
domowych i ptactwa.  
Zamówienia wysyła się pocztą za  
zaliczeniem. Zadać we wszystkich  
aptekach i składach aptecznych.

**Letnisko do wynajęcia**  
w majątku pod miastem, 6 pokoi  
i kuchnia. Dowiedzieć się: ulica  
Mickiewicza 22, m. 1. 2—1

własności. Ósemka godzi się na  
cofnięcie państwa polskiego wstecz  
na drodze ku praworządności.

Teraz w kwestji władzy wew-  
nątrz państwa. Jak wiadomo, krę-  
gostupem całej administracji pań-  
stwa jest ministerstwo spraw we-  
wnętrznych. Pewne specjalne dzie-  
dziny administracji są wyjęte z  
resortu tego ministerstwa, tem-  
niemniej trzyma ono w garści, —  
jeżeli można się tak wyrazić, —  
całokształt życia polityczno-społecz-  
nego w kraju. Prezydium mini-  
strów znowu wywiera decydujący  
wpływ na politykę rządu. Odda-  
nie prezydium ministrów i mini-  
sterstwa spraw wewnętrznych Pia-  
stowcom oznacza też oddanie ca-  
łej władzy wewnątrz kraju, całej  
polityki wewnętrznej jednemu  
stronnictwu.

Łatwo można sobie wyobrazić,  
jak tej władzy piastowcy używać  
i nadużywać potrafia. Mamy tego  
niedawne precedensy. Po całej Pol-  
sce niosło echo okrzyk „dojli-  
dziarz”; echo to pochodziło z ulicy  
Wiejskiej, a wyraz „dojliodziarz”  
nieodłącznie był związany z osobą  
p. Kiernika. A wczorajszy *Dziennik*  
*Wileński* podawał fantastyczną,  
zdaniem naszym, możliwość miano-  
wania tegoż p. Kiernika ministrem  
spraw wewnętrznych.

Przecież niema dymu bez ognia,  
a przecież żadnej partji w Polsce,  
nawet „Wyzwoleniu”, nie mówiąc  
już o „P.P.S.”, nie zarzuca opinja  
publiczna tylu nadużyć władzy w  
widokach materialnych, pienię-  
żnych korzyści, co właśnie „Piasto-  
wi”. Przecież w ogniu tej partyj-  
nej komety najczęściej znajdują  
się ludzie, w których dosadnem  
charakteryzowaniu najmniej skru-  
pułów ujawnia opinja publiczna. I  
takiej to partji przyznała ósemka  
monopol na obsadzanie urzędów  
wewnątrz państwa polskiego.

Jeżeli uprzytomnimy sobie, że  
połączone kluby ósemki: związek  
ludowo-narodowy 98, chrześcijań-  
ska demokracja 43 i klub narodo-  
wo-chrześcijański 24 posiadają 165  
członków, a Piast zaledwie 55  
członków, a w najlepszym, choć  
mało prawdopodobnym, wypadku,

t. j. w razie gdyby nie było  
secesji p. Dąbskiego, 70 członków,  
to zgodzić się musimy, iż duży  
obóz ósemki znalazł się w niewoli  
u stosunkowo nielicznej grupy  
Piasta. Piast, który podczas wy-  
borów przeżył największe rozczar-  
owania, jest obecnie u szczytu  
swej kariery partyjnej.

Pomimo krytycznego stano-  
wiska wobec rządu p. Witosa, nie  
podzielamy koncepcji p. Dąbskie-  
go. Polityk ten, przywódca secesji  
„Piastów”, pragnie utworzyć rząd,  
którego ośrodkiem, zdaniem jego,  
ma być „Piast” w sojuszu z  
„Wyzwoleniem”, a ministrem spraw  
zewnętrznych byłby z pewnością  
sam p. Dąbski.

Koncepcja powyższa łatwo może  
się stać punktem wyjścia dla  
usiłowań grup lewicowych. Uwa-  
żajmy ją przedewszystkiem za  
nierealną. Co do jej pożytku, to  
taka kombinacja byłaby pod  
względem społecznym jeszcze  
gorsza od rządu p. Witosa, a pod  
względem polityki zagranicznej  
nie mamy gwarancji, iż p. Dąbski  
będzie lepszy od p. Seydy. Raczej  
naodwrot.

Zdaniem naszym, rząd Wito-  
sa jest dobitną formułą dla  
charakteryzowania niedoskonałości  
naszego ustroju. Oto we Włoszech  
rządzi reakcja faszystów, we Francji  
nacionalistyczna prawica, w Anglii  
rząd skrajnych konserwatystów, a  
tylko Polska, najbardziej ekono-  
micznego i społecznego uzdrowie-  
nia wymagająca, Polska, zagrożona  
od wschodu i zachodu, oscyluje  
pomiędzy anarchją i nadużyciem.  
Rząd Witosa, w jego przypuszczal-  
nym składzie, reprezentuje jedną  
tylko ideę: Uzależnia ósemkę od  
Piasta. Pozatem ani nowych idei,  
ani nowych, lub oblecujących ta-

lentów. Ludzie, którzy tu wejść ma-  
ją, Polscy nie uratują. Rząd Witosa  
będzie tylko stopniem albo do  
całkowitej życia państwowego  
Polski dekadencji, albo stopniem  
w ewolucji naszej polityki wew-  
nętrznej. Rząd Witosa potwierdza  
słuszność zakończenia rosyjskiej  
bajki Kryłowa, którą zwrócić na-  
leży do wszechwładnego naszego  
Sejmu, a które pozwolimy sobie  
zacytować bez tłumaczenia:

*Kak ni sadities*

*A w muzykanty nie gadities!*

Już po napisaniu artykułu po-  
wyższego otrzymaliśmy telefon z  
Warszawy donoszący o interwen-  
cji p. Prezydenta. Interwencja ta  
nie zmienia ogólnego stanu rzeczy  
ani wywodów powyższych, chociaż  
do kwestji większości wprowadza  
czynnik trzeci, a mianowicie N.P.  
R. (nar. partję robotn.). Partja ta  
zbankrutowała przed samymi wy-  
borami, a przez wybory przeszła  
tylko dzięki rozpaczliwym wysił-  
kom stronnictw sąsiednich. Tem-  
niemniej ciekawe jest, jakie dezy-  
deraty wypowie zjazd tego stron-  
nictwa na Zielone Świątki, czego  
od ósemki, a czego od Piasta za-  
żąda.

Nie jesteśmy specjalnemi zwo-  
lennikami Pana Prezydenta, spra-  
wiedliwość jednak każe przy-  
znać, iż w danym wypadku  
postąpił on słusznie i rozważnie.  
Uzależnia powstanie nowego rządu  
od powstania większości *większej*  
i trwałej a wprowadzając na  
widownię N.P.R. wprowadza ele-  
ment miejski, dotychczas stereo-  
ryzowany przez chłopów Piasta,  
górujących nad współnikami zna-  
czeniem strategicznym swej partji  
i talentem dyplomatycznym Witosa.

Cat.

## Interwencja Prezydenta

(Od własnego korespondenta telefonem z Warszawy).

Sejm, 18 maja.

Dzisiaj przybył do Prezydenta Rzeczypospolitej prezes Klubu  
Ludowo-Narodowego, Stanisław Głabiński, z zawiadomieniem o utwo-  
rzeniu się większości.

Przebieg audjencji nie jest dokładnie znany. Wiadomo jednak,  
że Prezydent wyraził opinie, że większość stworzona na podstawie  
ostatniego układu jest tak niepewna, że nie można ryzykować obalenia  
obecnego gabinetu, gdyż przesilenie gabinetowe oddziaływałoby szkodliwie  
na interesy Państwa.

Na dzisiejszem posiedzeniu sprawa votum zaufania dla obecnego  
gabinetu nie była poruszana, odłożono ją na przyszły tydzień.

Obecnie uwaga zwrócona jest na zjazd N. P. R. który się  
odbędzie podczas Zielonych Świąt w Warszawie. W oczekiwaniu którego  
Piast i 8-ka prowadzą usilną agitację, mającą na celu pozyskanie  
N. P. R. dla większości.

„Gazeta Warszawska” utrzymuje iż rozmowa p. Głabińskiego z  
Prezydentem miała charakter prywatny.

### PRZESILENIE.

Warszawa, 17 maja.

(A. w.). Dziś o g. 8-ej wieczor-  
em kluby. Związku Ludowo-Nar-  
odowego, P. S. L. Piasta i Ch.  
J. N. odczytały uzgodniony układ  
co do programu działania na te-  
renie sejmowym. Z ramienia  
Związku Ludowo-Narodowego od-  
czytali układ posłowie Głabiński  
i Seyda, z ramienia P. S. L. Pia-

sta — posłowie Witos i Kiernik, a  
z ramienia klubu Chrześcijańsko-  
Narodowego posłowie Korfaniy i  
Trzeciński.

Warszawa, 17 maja.

(A. w.). „Gazeta Warszawska”,  
komentując wczorajsze rezolucje  
kl. P. S. L. Piasta, zwraca uwagę  
na ostatnią z nich, dotyczącą obo-  
wiązku podporządkowania się wię-



kszości. Jak wiadomo, przed głosowaniem nad tą rezolucją, p. Dąbski złożył deklarację, w której twierdzi, że ponad zasadę solidarności stawia sumienie obywatelskie i ślubowanie poselskie, które przedewszystkiem kierować się będzie. Z deklaracji tej wnosić można — pisze „Gazeta Warszawska” — że chociaż Dąbski nie wystąpił ze stronnictwa, ale zastrzegł sobie wolną rękę, a więc w pewnych warunkach zwrócić się może przeciwko swemu stronnictwu, a nawet przeciwko większości.

Warszawa, 18 maja.

(A. w.). W czwartek przedstawiciele Związku Ludowo Narodowego, Chrześcijańskiej Demokracji i Piasta podpisali umowę, zawierającą program polityczny trzech stronnictw. Termin, w jakim nowo powstały blok polityczny po raz pierwszy wystąpi na arenie sejmowej, nie jest ustalony. W piątek delegaci stronnictw większości notyfikować będą Prezydentowi fakt jej powstania. Co się tyczy stosunku stronnictw więk-

szości do obecnego Rządu, to, jak zapewnia „Rzeczpospolita”, ujawniony zostanie on w ciągu dwóch dni, cz. na piątkowym, względnie sobotnim posiedzeniu Sejmu. W czwartek do nowopowstałego sojuszu parlamentarnego zgłosił akces 4 posłowie grupy katolicko-ludowej pod przewodnictwem posła Matakiewicza. Powstanie większości parlamentarnej, jak twierdzi sprawozdawca sejmowy „Kurjera Warszawskiego”, wywołało silne wrażenie wśród mniejszości narodowych. Kluby ukraiński, i niemiecki i Koło żydowskie obradowały w czwartek do późna. Podobnie odbyło się zebranie Klubu Wyzwolenia. Posłowie z P.P.S., którzy mieli wyjechać na międzynarodowy kongres socjalistyczny do Hamburga, wobec powagi chwili pozostali w Warszawie. W formie nieobowiązujących pogłosek spotyka się tu i ówdzie w dziennikach przypuszczalne listy przyszłego gabinetu. „Gazeta Poranna” nazywa wszystkie te listy dowolnymi kombinacjami, opartymi tylko na przypuszczeniach.

że Polska potrzebuje dla odbudowy wewnętrznej więcej czasu, cierpliwości i wytrwałości niż inne kraje. Zdaniem lorda Cavana, znakomita postawa oficerów i żołnierzy polskich, doskonały wygląd kawalerji i artylerji, wyćwiczenie, zdolności i dyscyplina wykazują już owoce wytrwałej pracy. Lord Cavan zapewnił, iż doniesie po powrocie swemu szefowi lordowi Derby głębokie i prawdziwe przeświadczenie, iż armja polska jest dobrze zorganizowana i wyćwiczona, a jednym jej celem jest obrona i bezpieczeństwo własnej odrodzonej Ojczyzny. W końcu raz jeszcze dziękował lord Cavan za przyjęcie i słowa przyjaźni dla armji brytyjskiej, poczem wznosił toast na cześć Polski, oraz jej armji i życzył trwałego pokoju i

dobrobytu. Po obiedzie odbył się rańt w salonach recepcyjnych Rady Ministrów, wydany przez Prezesa Sikorskiego z małżonką. Obecny był świat polityczny, wojskowy, dyplomatyczny, oraz przedstawiciele społeczeństwa i prasy.

**Śniadanie u Marszałka Piłsudskiego.**  
Warszawa, 18 maja.

(A. w.). Podczas czwartkowego pobytu w Warszawie Szefa Sztabu generalnego Armji Wielkiej Brytanji, lorda Cavana, gość zagraniczny podejmowany był śniadaniem przez Marszałka Piłsudskiego. Po śniadaniu lord Cavan przyjął został na audjencji przez Prezydenta Rzeczypospolitej. W piątek lord Cavan zwiedza szkołę służby łączności w Zegrzu i szereg instytucji wojskowych w Warszawie.

## Sejm i Rząd.

**Ratyfikowanie układu polsko-włoskiego.**

Warszawa, 17 maja.

(A. w.). Dn. 15 b. m. Skrzyński wymienił z posłem włoskim Tomassinim dokumenty ratyfikacyjnego układu polsko-włoskiego, dotyczącego przemysłu naftowego, podpisane w Warszawie dn. 21 stycznia r. b.

**Delegaci na sesję Międzyn. Parlam. Konf. handlow.**

Warszawa, 18 maja.

(A. w.). 19 b. m. udają się do Pragi na sesję majową Międzynarodowej parlamentarnej konferencji handlowej z ramienia Sejmu i Senatu polskiego pp. St. Gustaw Brun (z ramienia Senatu) i Ku-charski (z ramienia Sejmu).

**Powrót min. Olszowskiego.**

Warszawa, 18 maja.

(Pat.). Przybył tu pełnomocnik do rokowań z Rzeszą Niemiecką, pełnomocny minister Kazimierz Olszowski, w celu złożenia rządowi sprawozdania.

**Wyjaśnienia komisarzy Plucińskiego.**

Warszawa, 17 maja.

(Pat.). Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych, po ministrze Skrzyńskim zabrał głos komisarz Pluciński i przedstawił przegląd chronologiczny wypadków, które spowodowały dzisiejsze zaostrzenie się stosunków polsko-gdańskich. Komisarz Pluciński zaznaczył, że przy urzędowaniu nowego wysokiego komiszarza kwestja kompetencji rozstrzygnięcia sporów polsko-gdańskich wyłoniła się w kilku bardzo drastycznych wypadkach. W tym miejscu mówca przytacza przykłady. Rząd Polski na mocy uchwały Rady Ministrów postanowił zastosować na Pomorzu takie zarządzenia, które w przyszłości uchronią Polskę od strat ekonomicznych, na jakie jest narażona przez politykę senatu gdańskiego. Główne zasady, których się trzyma rząd polski, wypływają z art. 104 traktatu wersalskiego, który musi pozostać niezmienny, oraz z tego, że Gdańsk nie jest państwem suwerennym, jako obciążony serwitutem na rzecz państwa polskiego.

Jeżeli rząd polski do tej pory kwestji tej tak ostro nie stawiał, to dla tego, że uważał, iż dopiero obecnie została wyczerpana cała procedura na terenie Ligi Narodów. Doszliśmy do przekonania, że na tej drodze praw naszych nie zrealizujemy. Poseł Stronicki postawił projekt rezolucji, wzywając rząd, by przy użyciu wszelkich prawnych, politycznych i gospodarczych sposobów działania, które państwo polskie rozporządza, położył kres dotychczasowemu lekceważeniu praw Polski w mieście Gdańsku i przeprowadził stanowczo i bezwzględnie urzędowanie w całej pełni praw, przynależnych Polsce i Polakom na obszarze Gdańska, zgodnie z traktatem wersalskim, jako stałem i niewygasłym źródłem praw Polski w tej dziedzinie. Dalszą dyskusję przewodniczący odroczył, celem umożliwienia członkom Komisji zapoznania się z projektem rezolucji.

**Rada Spożywców.**

Warszawa, 17 maja.

(Pat.). Rada Ministrów na posiedzeniu b. m. między innymi przyjęła wniosek ministra spraw wewnętrznych w sprawie utworzenia tymczasowej Rady Spożywców przy ministrze spraw wewnętrznych. Rada ta będzie organem doradczym o charakterze społecznym, w którym wszystkie życzenia i potrzeby spożywców będą przy ich udziale rozpatrywane i pozwolą komisarzowi do zwalczania drożyzny, oraz orjentowania się wszechstronnie w sytuacji aprowizacyjnej Kraju.

**Posiedzenie Senatu.**

Warszawa, 17 maja.

(Pat.). Na dwudziestym posiedzeniu Senatu senator Sredniawski (PSL) referował sprawę pomocy kredytowej dla Centralnej Kasy spółek rolniczych. W rezolucji komisji wzywał rząd, aby jaknajrychlej przyszedł z pomocą kredytową dla spółek rolniczych i kredytowych i umożliwił drobnym rolnikom kredyt. Rezolucję przyjęto. Senator Smółski przedstawił sprawozdanie Komisji Prawniczej o użytkownikach rolnych na Kresach, komisja uznała, że ustawa jest sprzeczna z art. 99 Konstytucji, można ją jednak przyjąć, jako likwidacyjną, przyjmując następujące poprawki: 1) Skrócenie okresu działania ustawy na jeden rok, 2) nie rozszerzanie jej na dzierżawców, 3) uzgodnienie z istniejącymi ustawami na Kresach. Przemawiał jeszcze senator Krzyżanowski, poczem ustawę przyjęto według poprawek Komisji Prawniczej. Przystąpiono do dyskusji nad interpelacją Z. L. N. i innych w sprawie stosunków polsko-gdańskich. Interpelanci zwracają się do rządu o wyjaśnienie, jakich środków zamierza użyć dla poprawienia tego stanu. Głos zabrał minister spraw zagranicznych Skrzyński.

Dziś konstatuje, że Gdańsk zamiast być dostępem do morza, wcielonym w granice celne Polski, stał się luką przerywającą nasz kordon celny. Nie uznaje statystyki celnej Polski, że traktuje poddanych Polski. Rząd polski świadom tego, że ma szereg środków, których zastosowanie wystarczy, żeby przypomnieć Gdańskowi, że jego interes, jak i Polski wymaga postawienia na jednym terenie stosunków. Rząd powziął decyzję bezwzględnego przystąpienia do tych środków.

Wobec senatu gdańskiego będziemy zmuszeni natychmiast przystąpić do pewnych środków, identycznych z temi, jakie senat stosował na terenie gdańskim.

Następnie przemawiał sen. Bartoszewicz, który przypominał, że prezes senatu gdańskiego w odpowiedzi na mowę Prezydenta Rzeczypospolitej w Kartuzach podkreślił, iż Gdańsk jest państwem niezależnym. Z tego poglądu wypływają wszelkie konsekwencje w stosunkach i trzeba ustalić prawno-polityczne stosunki Gdańska, ustalone w traktacie wersalskim który stworzył Gdańsk, aby udostępnić Polsce wolny dostęp do morza.

Stosunek Polski do Gdańska można określić mianem protektoratu.

Z doświadczenia wiemy, że stosowanie arbitrażu przewidzianego w konwencji listopadowej daje tylko powód do nowych konfliktów. Są inne środki, aby zmusić Gdańsk do zrozumienia swej sytuacji wobec Polski (oklaski, glosy „słusznie”). Wierzymy, że rząd odpowiednie środki zastosuje i wzywamy go, aby wytrwał na tej drodze i nie dał się z niej sprowadzić obietnicami (oklaski). Na tem dyskusję nad interpelacją zakończono. Posiedzenie zamknięte. Następnę odbędzie się 1 czerwca.

## Wyjaśnienie Kuratorium.

Wobec licznych zapytań w sprawie uprawnień służbowych nauczycielstwa publicznego szkół powszechnych K. O. S. W. wyjaśniam:

Na podstawie ustawy z dn. 27-V 1919 r., zmienionej częściowo ustawą z dn. 18 XII tegoż roku, których moc obowiązująca została rozciągnięta na Ziemię Wileńską rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 13 listopada 1922 r., nauczyciele czynni w chwili wejścia w życie wymienionych ustaw, t. j. w listopadzie 1922 r. są: 1) stali, 2) korzystający z praw nauczycieli stałych i 3) tymczasowi.

Stali są nauczyciele, którzy, mając co najmniej trzy lata nieprzerwanej służby w szkolnictwie publicznym, posiadają: 1) ukończone polskie seminarjum nauczycielskie, bądź 2) co najmniej 6 klas polskiej szkoły średniej łącznie z kursami pedagogicznymi, uznanymi przez Ministerstwo W. R. i O. P., bądź też 3) tacy, którzy mają ukończone polskie Kursy Pedagogiczne z zakresem Seminarjów nauczycielskich, uznane przez Ministerstwo W. R. i O. P. za równoważne z seminarjami.

Korzystają z praw nauczycieli stałych (do 31 I. 1925 r.) ci wszyscy, którzy posiadają: 1) świadectwo ukończenia seminarjów nie-polskich, 2) świadectwo ukończenia co najmniej 6-ciu klas szkoły średniej polskiej, 3) świadectwo ukończenia co najmniej 6-ciu klas szkoły niepolskiej i 4) świadectwo rosyjskie nauczyciela początkowego i t. zw. domowego Nauczyciela tej kategorii dla uzyskania pełnych praw winni do 31 I. 1925 r. złożyć uzupełniające egzaminy, a mianowicie: wymienieni pod p. 1 — z języka polskiego, historii i geografji Polski, pod p. 2. — z przedmiotów pedagogicznych, pod p. 3 i 4 — jedno i drugie, t. j. z jęz. polskiego, historii i geografji Polski oraz przedmiotów pedagogicznych, przyczem posiadający świadectwa nauczyciela domowego z jęz. polskiego składają tylko egzamin pedagogiczny.

Wszyscy inni nauczyciele, posiadający niższe kwalifikacje, są tymczasowymi i obowiązani są do 31. I. 1925 r. złożyć uproszczone egzaminy ze wszystkich przedmiotów według „Regulaminu dla nauczycieli czynnych a niewykwalifikowanych”.

Może zwolnić od egzaminów uzupełniających częściowo lub w całości skuteczne przerobienie programów Kursów organizowanych przez Ministerstwo. W drodze wyjątku może zwolnić od obowiązujących egzaminów Minister W. R. i O. P. nauczycieli zasłużonych, którzy swoją pracą w szkole wykazali odpowiednie wykształcenie ogólne i pedagogiczne lub też posiadają specjalne studia pedagogiczne (np. zagraniczne).

Dodać tutaj należy, iż takie rozwiązanie sprawy kwalifikacyjnej nauczycielskiej zainicjował w Komisji Oświatowej Sejmiku nauczyciele z Kongresówki, a więc ci, którzy egzaminy uzupełniające składać będą musieli (z bardzo nielicznymi wyjątkami).

Ustawowy termin składania egzaminów uzupełniających — 31 stycznia 1925 r. Odnosnie odroczenia tego terminu dla nauczycielstwa Okręgu Wileńskiego Kuratorium wystąpiło z odpo-

## Rezultaty wyborów na Litwie.

Kowno, 17 maja

(A. w.). Elita donosi, że dotychczasowy przebieg wyborów na Litwie przysporzył następujące mandaty: partji rolników 14, Ch. D. 14, „darbofederacji” 12, partji ludowej 15, socjal-demokratom 12, blokowi mniejszości 14. Są to obliczenia tymczasowe.

Według okręgowych rezultatów przedstawiają się następująco:

Kowno: głosów oddano 38737, z czego blok mniejszości narodowościowych 11224, Polacy 8553, socjal-demokrati 6271, „darbofederacja” 4808, Ch. D. 4188, Pa-

żanga 1919, narodowa socjal-demokracja 1377.

Okręg Janowski: Polacy 3460, blok mniejszości 2778, narodowi socjal-demokrati 1333, „darbofederacja” 1153. Szawle: socjal-demokrati 1187, Ch. D. 1495, blok mniejszości 1402.

Telsze — miasto: blok mniejszości 820, Ch. D. 818, socjal-demokrati 186.

Koszedary: Ch. D. 1332, narodowi socjal. 482, socjal-demokrati 302, blok mniejszości 30, inne grupy 603.

## Z Litwy Kowieńskiej.

Zacieśnienie się sojuszu niemiecko-litewskiego.

Królewiec, 17 maja.

(A. w.). Między rządem niemieckim a litewskim toczą się rokowania w sprawie zniesienia opłat paszportowych za przejazd na Litwę. Prasa niemiecka wyraża przekonanie, że rokowania osiągną skutek, stanowiąc nowy środek zbliżenia niemiecko-litewskiego.

„Świetna” przyszłość Kłajpedy.

Kłajpeda, 16 maja.

(A. w.). Przedstawiciel Związku Żeglugi, obierany przez rząd li-

tewski oświadczył, że otwierają się dla portu w Kłajpedzie pomysłyne widoki, ze względu na to, że do tej pory Litwa kierowała stale swój wywóz i wwóz przez lotewską Libawę. Skoro tylko otworzy się komunikacja morska, Litwa będzie wywozić przez Kłajpedę swoje znaczne zapasy zboża i drzewa. Celem poparcia rozwoju portu rząd litewski ma zniżyć taryfę kolejową do Kłajpedy. W roku bieżącym ma być otwarta stała komunikacja kolejowa Kłajpedy. W roku bieżącym ma być otwarta stała komunikacja okrętowa pomiędzy Kłajpedą a Anglią.

## Lord Cavan w Polsce.

Przyjazd do Warszawy.

Warszawa, 17 maja.

(Pat.). Dziś o godz. 6 50 przybył tu szef sztabu armji angielskiej, generał lord Cavan, wraz z małżonką, oraz towarzyszącym mu z ramienia Prezydenta Rzeczypospolitej rotm. Pasłowskim, pułk. Carton de Viart, oraz swiatą. Na dworcu udekorowanym powitali go Marszałek Piłsudski, generałowie Pogorzelski i Suszyński, pułk. Kukowski, szef protokołu Przeździecki, oraz kompanja honorowa 30 p. p. Orkiestra odegrała hymny angielski i polski, kompanja prezentowała broń. Generał lord Cavan odebrał raport i udał się do poselstwa angielskiego.

Obiad u Prezyd. Min. Sikorskiego.

Warszawa, 17 maja.

(Pat.). Podczas obiadu, wydanego dziś wieczorem przez Prezesa Rady Ministrów Sikorskiego z okazji przybycia Szefa Sztabu angielskiego Cavana z żoną, prezes Sikorski wygłosił następujące przemówienie, które podajemy poniżej w streszczeniu: „Serdecznie witając Pana na Ziemi Polskiej, jeszcze raz składam podziękowanie za gościnność doznana w czasie pobytu w Anglii. Wszystko co tam widziałem pozostawiło niezatarte wrażenie. Armja angielska

i korpus oficerski mogą stanowić wzór naszych wysiłków. Pierwszorzędne walory cnoty żołnierza angielskiego decydowały w dużej mierze na polach bitew ostatniej wojny i przyczyniły się do odbudowania mojej Ojczyzny. Tej wielkiej roli armji angielskiej nie zapomni Naród Polski i jego armja; pragnęliśmy bardzo, ażebyś pan generale, zwrócił uwagę na charakter naszej obrony narodowej. Państwo nasze w wyszkoleniu armji narodowej widzi gwarancję nienaruszonej przyszłości. Myślimy tylko o zabezpieczeniu naszego stanu posiadania, o utrwaleniu i niezakłóceniu pokoju Europy. Może słowa moje nakłonią pana do wyrobienia sobie prawdziwego sądu o stosunkach polskich i zaniesienia go do swej wielkiej ojczyzny. Niech żyje armja angielska i niech żyje lord Cavan”.

W odpowiedzi na przemówienie gen. Sikorskiego lord Cavan wyraził szczerą wdzięczność Prezesowi za doznana gościnność i ułatwienia podczas podróży z Wiednia do Polski, podkreślił przytem, że jest wielkim zwolennikiem osobistej znajomości z szefami wojsk innych krajów. Łączy ich wszystkich jedna myśl i jedno pragnienie, mianowicie pokój na trwałych podstawach. W dalszym ciągu Cavan zaznaczył,



wiedniemi wnioskami do Ministerstwa.

Wszyscy jednak nowomianowani obecnie (od dnia 1 grudnia 1922 r.) nauczyciele publicznych szkół powszechnych z pełnymi kwalifikacjami (świadectwem dojrzałości państwowego seminarjum nauczycielskiego) zostaną ustaleni dopiero po złożeniu drugiego egzaminu nauczycielskiego w myśl dekretu o kształceniu nauczycieli szkół powszechnych w Państwie Polskiem z dnia 8.II.1919 r., którego moc obowiązująca została rozciągnięta na Ziemię Wileńską rozp. Rady Ministrów z dn. 13.XI.1922 r., co może nastąpić nie wcześniej, jak po dwóch latach zadawalającej służby w szkolnictwie.

## Wywiad z Inżynierem de Hjärne.

Bawiący obecnie w Wilnie, przedstawiciel przemysłu szwedzkiego, inżynier Harald de Hjärne ze Stockholmu, łaskawie udzielił wywiadu współpracownikowi „Słowa” i na zapytanie, w jaki sposób (z powodu niskiego kursu naszej waluty) dążyby się usunąć dotychczasowe trudności w nawiązaniu w szerszym zakresie stosunków handlowych między Szwecją a Polską i vice-versa, odpowiedział co następuje:

Wobec tego, że firmy szwedzkie obecnie nie mogą udzielać kredytu niegwarantowanego, byłoby dla tych firm nader pożądanym współpracować z polskimi instytucjami państwowymi oraz syndykatami, posiadającymi gwarancję rządu polskiego; rząd szwedzki bowiem wyasygnował pewną kwotę na kredyty dla instytucji mających gwarancję rządu polskiego. Kredyt ten wynosi teraz około trzydziestu miliardów marek polskich.

Pozatem handel zamienny między obu państwami miałby wielkie powodzenie i w związku z tem, inżynier de Hjärne portreduje z dyrekcją oddziału wileńskiego składów towarowych „Pacific” oraz dyrekcją filii Banku Handlowego Warszawskiego.

W dalszym ciągu wywiadu inż. de Hjärne nadmieniał, że obustronne obniżenie opłat za wizy paszportowe ułatwiłoby znacznie stosunki handlowe między Szwecją a Polską, gdyż wiza polska w Stockholmie kosztuje aż pięćdziesiąt koron (czyni to przy obecnym kursie 12.500 mar. pol. za koronę szwedzką 625 tysięcy marek), podczas gdy wiza lotewska—dwadzieścia koron, a litewska zaledwie pięć koron. Nie dziw więc, że taki stan rzeczy odstrasza przemysłowców i kupców szwedzkich od podróży do Polski. Obniżenie opłat za wizy paszportowe zarówno polskie jak szwedzkie (w Polsce) wpłynęłoby też dodatnio na ruch turystyczny i przyczyniłoby się do zbliżenia obu narodów.

Tego rodzaju ulgi, wprowadzone chociażby na bieżący sezon letni, umożliwiłyby liczny przedstawicielom polskiego przemysłu i handlu oraz turystom zwiedzenie ciekawej wystawy jubileuszowej w Göteborgu, której otwarcie miało miejsce 8 maja. Wystawa potrwa do 30 września r. b.

Inżynier de Hjärne nie wyklucza też możliwości obniżenia taryfy na przejazd kolejami szwedzkimi dla osób udających się z Polski do Göteborga na rzeczową wystawę. Oba rządy, szwedzki i polski, doszłyby niewątpliwie do porozumienia.

Zapytany następnie o koszty podróży ze Stockholmu do Wilna, nasz szwedzki gość, który ją odbył via Ryga, takie wymienił cyfry:

Wiza polska w Stockholmie 50 koron, lotewska 20 koron; bilet 1 ej klasy parowcem do Rygi (kursują raz na tydzień statki lotewskie, droga morska trwa półtorej doby) 85 koron, co wynosi ogółem 155 koron, czyli mniej więcej dwa miliony marek polskich; bilet 2 ej klasy z Rygi do Wilna 120 tysięcy marek, razem więc doliczywszy tragarzy i t. d. = 2 miliony 200 tys. marek.

Według orzeczenia inż. de H. najtaniej wypadnie podróż z Wilna do Stockholmu przez Warszawę, Szczecin (Stettin), skąd bilet 1 ej klasy parowcem (kursują tylko niemieckie, raz na tydzień) wynosi łącznie z utrzymaniem 35 koron; na morzu jest się dwie doby.

Najdogodniej zaś jechać do Szwecji przez Warszawę, Berlin, skąd bilet 3 ej klasy via Sassnitz-Trelleborg, bez przesiadania kosztuje 54 korony do Stockholmu, a do Göteborga 45 koron. (Pociąg berliński wjeżdża w Sassnitz na szwedzki prom parowy, który w ciągu czterech godzin dobiega do portu w Trelleborgu; z Berlina do Stockholmu jedzie się dołą, zaś do Göteborga o kilka godzin krócej).

W końcu, inżynier de Hjärne nadmieniał, iż w tych dniach wjeżdża do Warszawy dla nawiązania stosunków z instytucjami państwowymi oraz syndykatami i wyraził nadzieję, że cel jego podróży do Polski pomyślnym uwieńczony zostanie rezultatem.

K. B.

## Sprawy niemieckie.

Rozwiązanie sotni proletarjackich.

Berlin, 17 maja.

(A. w.) Pruski Minister Spraw Wewnętrznych wydał zarządzenie, które powołując się na ustawę o ochronie Republiki rozwiązuje t. zw. sotnie proletarjackie. Rozporządzenie motywowane jest m. in. tem, iż sotnie proletarjackie usurpowowały sobie prawa organów policyjnych. Dokonywały rewizji osobistych, wysyłały patrole na ulice i dokonywały sprawdzeń dokumentów osobistych przechodniów. Działalność tych organizacji robotniczych wywoływała niejednokrotnie krwawe starcia. Sotnie proletarjackie, jako zaczątek przyszłej armii czerwonej, zmierzają przez swą działalność do zaprowadzenia dyktatury proletariatu. Z tego powodu Minister Spraw Wewnętrznych zarządza rozwiązanie tych organizacji, jako zakazanych przez ustawę o ochronie Republiki.

Doręczenie odpowiedzi niemieckiej.

Berlin, 17 maja.

(Pat.) Komunikat półurzędowy donosi, że nota niemiecka dorę-

czona będzie dopiero po Zielonych Świątach. Ogłoszenie jej w prasie nastąpi nie przed 17 maja, w końcu przyszłego tygodnia. Doręczona zaś będzie kolektywnie państwowym sprzymierzonym i będzie zawierała obszerniejsze propozycje i dokładniej sprecyzowane gwarancje.

Dwie drogi.

Wiedeń, 17 maja.

(Pat.) „Neue freie Presse” donosi z Berlina, iż wedle opinii kół lewicowych Niemcy mają dwie drogi do wyboru: Wystąpienie nowej noty, której treść będzie ustalona w porozumieniu z Anglią, albo też, gdyby do porozumienia z Anglią nie doszło, zaniechanie zamiaru wystąpienia z nowymi propozycjami i stosowanie dalsze biernego oporu.

## Skutkiszyskan

Warszawa, 18 maja.

(A. w.) W czwartek po południu wystrzałem z rewolweru zamordowany został na ulicy wice-prezes G. U. Z. s. p. Władysław Olewiński. Zamachu dokonał Władysław Niwiński, ziemianin z Lubelskiego. Z zeznania jakiego poczynił zabójca po dobrowolnym oddaniu się w ręce policji wynika, że podłożem zbrodni były nieporozumienia powstałe między zabójcą a s. p. Olewińskim na tle parcelacji majątku Niwińskiego.

TEATR POLSKI sala „Lutnia”	Dziś po raz 4-ty „TEODORA” Sardou
TEATR LETNI ogrod po-Bernardynski	Dziś premiera. „Ach te wileńskie” operetka O. Hauptmanna. Początek o godzinie 8 ej wiecz.

## KRONIKA.

Kalendarzyk

W Sobotę Wigilia. Piotra Celestyna P.W.  
W Niedzielę Zesł. Duchy św., Bernardyna.  
Wschód słońca o godz. 3 m. 51.  
Zachód „o” godz. 7 m. 59.

### WILEŃSKA.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W sobotę dn. 19 maja odbędzie się o godzinie 7-iej wieczorem, w sali Dziekanatu Sztuk Pięknych miesięczne zebranie Wydziału I T. P. N. z nast. porządkiem: 1) Referat p. profesora Stefana Glińskiego p. t. „O wierszach średniowiecznych o zachowaniu się przy stole”. 2) Sprawa wydawnictwa „Materiałów i prac Wydziału I” i inne sprawy administracyjne. Wstęp dla członków i gości wprowadzonych—wolny.

— Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej imienia Tadeusza Kościuszki podaje do wiadomości, że w sobotę dnia 19 maja b. r. odbędzie się w Domu Ludowym, Nowa Aleja 2, zabawa taneczna za zaproszeniami, poprzedzona działem koncertowym, oraz wystawiona będzie komedia w 1 akcie „Żywy nieboszczyk”. Zaproszenia otrzymywać można w biurze Koła od 5—8 wieczorem i przy wejściu na salę.

— Koncert zespołu orkiestr. W sobotę, 19 maja odbędzie się III koncert zespołu orkiestr 6 p. p. Leg. i P. A. P. Leg. pod dyrykcją laureata konserwatorium w Moskwie B. Reszke (kapelmistrza 6 P. P. Leg.)

Program obejmuje następujące rzeczy:

Część I.

Haydn—Symfonia II As-dur (1770): a) Adagio et Allegro, b) Allegretto, c) Menuet, d) Finale. Beethoven—Szturm—marsz (1814).

Część II.

Meyerber—Ouverture tryumfale (1860).  
Delibes, Intermezzo i cichy walc z baletu Silvia (1870)  
Delibes—Mazur z baletu Kopelia (1870).  
Gounod—Preludjum do opery Faust (1859).  
Reszke—Chanson triste.  
Reszke—Aviator fantazja militaire.

Część III.

Weber—Oberon uwertura (1820).

Bergson—Koncert dla klarнету wykona sierz. Straszulewicz, 6 p. p. Leg.  
Wagner, Arja Wolframa z op. Tanhäuser.  
Lewenson—Muz. pudełko.

Część IV.

Czajkowski—Stodkie marzenia, Serenada.  
Moniuszko—Mazur z opery Halka (1847).  
Chopin—Polonaise A-dur (1840).  
Dochód przeznaczony jest na cele kulturalno-oświatowe obu pułków.

Początek o godz. 5-iej po południu. Ceny biletów wejścia 3000 mk., dla akademików 1000 marek—dla szeregowych i uczni 500 mk.

— Z T. w. Przyjaciół Nauk. D. 24 maja we czwartek o g. 7 w. punktualnie w gmachu T. w. przy ul. Lelewela 4 odbędzie się XIV-e Doroczne Wainie Zgromadzenie T. w., na które Zarząd uprasza członków T. w. o jaknajliczniejsze przybycie.

— Nowe agencje pocztowe. Wileńska Dyrekcja Poczty i Telegrafów uruchomiła następujące agencje pocztowe: Z dniem pierwszego maja—w Czernawczycach (pow. Brzeski) i Lubliżu (pow. Piński), z dniem 4 maja w Wołpie (pow. Grodzieński), z dniem 10 maja w Olszewie (pow. Święciański) i z dniem 11 maja w Derwinie Sionimskiej. (A. W.)

### Z CAŁEJ POLSKI.

Zabawa w Białowieży. Podczas Zielonych Świątek odbędzie się w Białowieży na rzecz Muzeum Przyrodniczego dwudniowa zabawa, uroczona wycieczką do Zwierzynicy, koncertem bale (20 maja) oraz wyścigami konnymi (21 maja). Zabawę poprzedzi odczyt (dn. 20 maja) p. Świerczewskiego „Z dziejów chemii”.

Na przyjeździe gości oczekiwają będą konie w niedzielę dnia 20 maja na stacji kolejowej w Białowieży.

### TEATR I MUZYKA.

Komunikaty teatrów wileńskich.

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś po raz 4-ty sensacyjna sztuka W. Sardou „Fedra”.

Rolę tytułową wykona p. Bohdanowska w otoczeniu Jasieńskiego, Kijowskiego, Sawickiego, Vorbrodta i innych.  
Reżyserja J. Leśniewskiego. Nowe dekoracje art. mal. E. Kazimierowskiego.

Na wtorek zapowiedziana została premiera głośnej satyry Armonia i Gerbigonta w przekładzie znakomitego autora W. Perzyskiego „Skoła Kokot”, która ostatnio cieszyła się olbrzymim powodzeniem na scenach zagranicznych i w Warszawie.

Udział biorą wybitniejsze siły zespołu z p. Z. Grabowską na czele.  
— Teatr Letni (ogrod po-Bernardynski). Dziś, premiera operetki O. Hauptmanna „Ach te Wileńskie”, odznaczającej się nadzwyczajnie i wesołym libretto oraz melodyjną muzyką.

W akcie 2-gim „lekcja chemii” w wykonaniu tancerzy M. Makarowej i A. Lubińskiego. W akcie 3-cim „marsz Skautek”. Dekoracje według projektów E. Kazimierowskiego. Reżyserja M. Dowmunt. Ceny miejsc od 5—30 tysięcy mk. Kupon do loży 15.000 mk.

### WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Herod-Baba. Dn. 18 b. m. Izabella Jurańska (Kawaryjska 55) wpadła w złość pobita swoją sąsiadką 8-letnią Genowefę Subocz do tego stopnia, iż ta straciła przytomność. Lekarz pogotowia poszkodowanej udzielił pierwszej pomocy.

— Pokąsany przez wilka. Dn. 18 b. m. na ulicy Zarzecznej został pokąsany przez oswojonego wilka żołnierz Teodor Chorażyk. Poszkodowanemu lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

— Ucieczka aresztowanego. Dn. 17 b. m. w pobliżu majątku Pośpiszki zbiegli podczas pracy od dozorczy więzienia aresztowany Ignacy Durko.

— Zbłąkana dziewczynka. Rozalia Szulejkowa zamieszkała przy gorze Trzykrzyńskiej znalazła zbłąkaną dziewczynkę w wieku około 3-ich lat wyz. mojęsz., która nazwała siebie Eka Lach.

— Ujęcie złodziei. Policja 1-go kom. zatrzymała Abrama Ryta, Włosa Szuba, Lejba Stockiego i Mojsego Lewitana, którzy w ostatnich czasach popełnili cały szereg kradzieży.

— Obława. Dn. 17 b. m. podczas obławy policja 5-go kom. zatrzymała Judeła Milejkowskiego i Szlomego Liwyszca, którzy nie posiadali dokumentów osobistych i byli bez stałego miejsca zamieszkania.

— Kradzież konia Janowi Jamilewiczowi (Zacisze 10) z pastwiska koło ulicy „Dobrej rady” skradziono konia wartości 3 mil. mk.

— Kradzież. Stefanowi Zarębie (Bystrzycka 34) skradziono telefon.

Sprawce kradzieży Antoniego Markowskiego (Krakowska 18) ujęto.

— Piłtonowemu 85-go puł. Adamowi Piotrowskiemu koło hal miejskich wyłagano z kieszeni 2 pierścionki wartości 500 tys. mk.

— M. Libliskiemu (Nowogródzka 38) koło domu № 33 przy ul. Zawalnej wyłagano z kieszeni 110 tys. mk.

## Giełda.

Wilno, 18 maja.

Zadano. Poszuki-  
wano. Tranzak-  
cje.

Czeki i wpłaty:	
Londyn	225000
Złoto:	
Ruble	2790000
	2780000
	2785000

Akcje Wł.

Pr. B. Handl. 38000-37000

WARSZAWA, 18-V. (a. w.) Warszawska giełda urzędowa z dnia 18-V. Dolar 48500—49000, Marka niemiecka 1.04<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1.03<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Przekazy: New York 48000—48500—49000, Londyn 223500—227500—222500, Paryż 3220—3240—3225, Wiedeń 69—67, Praga 1455, Belgia 2764—2780, Szwajcaria 8810—8725, Gdańsk 1.04<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1.03<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Berlin 1.04<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1.03. Tendencja zwykła.

BERLIN, 18-V. (a. w.) Berlińska giełda urzędowa z dnia 18 V. Marka polska 98<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Tendencja mocna.

GDANSK, 18 V. (a. w.) Gdańska giełda urzędowa z dnia 18 V. Marka polska 98,75—97,25. Przekazy: Warszawa 98,50—99,00. Poznań 97,50—98.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

## Odlewnia żelaza i fabryka maszyn i narzędzi rolniczych

T-wo Akc.

# „OSTRÓWEK”

T-wo Akc.

Składy i kantor w Wilnie, ul. Zawalna Nr 51 (naprzeciwko Hall) posiadają stale na składzie w wielkim wyborze:

Maneże od 2 do 4 koni. Młocarnie sztyftowe, cepowe i ręczne maneżowe. Wialnie różnych wielkości. Sieczkarnie od 2 do 4 noży ręcz. ne i maneżowe.

Brony, Kultywatory, Pługi, Seperatory, Żniwiarki i części zapasowe do nich.

Za dobroć maszyn gwarantujemy. Ceny fabryczne i stałe.

### ELEKTRYCZNE

#### ARMATURY

brązowe i oksyd. do stołowych, salonów, sypialn, nocne i nastolne lampy, oraz elektr. elementy, które palą się bardzo jasno, elektr. półwątowe matowe i różnych barw. Liczniki „Simens i Schukert”, aparaty telefon. nastolne i inne. Najrozmaitsze elektr. materiały.

— Ceny stałe. —  
SZ. SZAWEDANC  
Wileńska 16, (róg Poznańskiej).

Nasiona, flance i t. p. poleca Zakład Ogrodniczy i skład nasion

M. Piebańczyka

Wilno, ul. Wileńska Nr. 10  
Cennik na żądanie.



# CZARNIECKA GÓRA

Krzyskich. W parku codziennie gra orkiestra. Adres: CZARNIECKA GÓRA, p. STAPORKÓW.

Wyciąg ze sprawozdania i bilansu Wileńskiego Syndykatu Rolniczego S-ki Akc. zatwierdzonych przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy w dniu 29 kwietnia 1923 r. za czas od 1. IV. 1921 r. do 31. XII. 1922 r.

Ogólny obrót towarowy	Mkp. 653.084.900.—
Zysk brutto	Mkp. 214.272.759.—
Koszty handlowe, prowizje, procenty wypłacone i drobne straty	103.974.652.—
Czysty zysk	Mkp. 110.298.107.—

## BILANS

na 1-go stycznia 1923 roku.

STAN CZYNNY:	STAN BIERNY:
Kasa 3.856.183.—	Kapitał akcyjny 20.000.000.—
R-ki bież. w instyt. finans. 8.258.709.—	Kapitał zapasowy 856.025.—
Udziały w obcych instytucjach 10.320.—	Dywidenda niepodniesiona
Weksle obce 14.108.000.—	Stow. Roln. Handlowego 35.817.—
Dłużnicy 46.147.084.—	Weksle własne 70.400.000.—
Budowle na gruntach dzierz. 1.325.321.—	Dyskonto weksli 11.500.000.—
Ruchomości 1.004.694.—	Wierzyciele 69.791.606.—
Towary 209.908.977.—	Wpływy na rachunek nawozów kompensacyjnych 18.997.653.—
Wydatki na rachunek nawoz. kompens. 15.150.215.—	Zysk czysty 110.298.107.—
Warsztaty mechaniczne 2.103.705.—	
301.879.208.—	301.879.208.—

### Podział czystego zysku:

Na kapitał amortyzacyjny—4 000.000.—, na kapitał zapasowy (5% od 106.298.107.—) —5.314.905.—, na dywidendę zasadniczą (12% od 20 000.000.—) —2.400.000.—, rezerwa na podatki i nabycie nieruchomości—43.000.000.—, na dywidendę dodatkową—27.600.000.—, na Wil. T-wo Roln.—13.900.000.—, do uznania Walnego Zgromadzenia—14.183.202.— Razem dywidendy 30.000.000.— czyli 150%.

Właściciele akcji I i II emisji otrzymują tytułem dywidendy po 3 akcje III emisji za każde dwie akcje I i II emisji: z kuponami 1921 i 1922 r. bezpłatnie, z kuponami tylko 1922 r. po opłaceniu 10.600.—. Dywidendę w akcjach wypłaca Wileński Syndykat Rolniczy w Wilnie do lipca 1923 r., w gotówce po 1 października 1923 r.

## Magazyn Dziecinnych Ubiorów

### „Konkurencja“


Wilno, Niemiecka 21, front wejście od ulicy, 2-gie piętro

**Dziś czynny** cały dzień bez przerwy.

**Tłuszcz jadalny**  
najłatwiej strawny

**KUNEROL**

poleca się  
**CIERPIĄCYM**  
**NA ŻOŁĄDEK.**



Przedstawiciel: Sp. Akc. LAMBERT & KRYSIAK, Warszawa, Niecała 8.

## Zygmunt Nagrodzki

w Wilnie, ul. Zawalna, Nr. 11-a

POLECA: Centryfugi do mleka „Diabolo”, „Alfa-Laval” i inne; naczynia i przybory mleczarskie; narzędzia pszczelarskie i ogrodnicze; narzędzia różne do uprawy roli; kosi i sierpy styryjskie najwyż. marek; znakomite młyny gospodarskie i t. d.

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA.

## WŁ. BORKOWSKI

Mickiewicza 5 WILNO S-to Jańska 19

Poleca własny nakład: Księgi rachunkowe rozmaitych linijatur, księgi specjal. do Amerykańskiej buchalterji, terminarze wekslowe, Dzienniki podawcze, książki doręcz. kwintarjusz rozmaite. Księgi rachunkowe dla rolników. Dla notariuszy Repertorium, plenipotencje i papier aktowy niebieski. Do handlu odpowiedni rabat. CENY KONKURENCYJNE. 2-1

**Uzdrowisko Ieśno-górskie, 3 kilom. od. st. Nie-kłań, na linii Koluski-Skarżysko.** Wspaniałe warunki klimatyczne. Zdrowa, obfita i smaczna kuchnia. Djetetyka, wodolecznictwo, kąpiele słoneczne, kwasowogłowe, ciechocińskie i wszelkie mineralne, elektryzacja. Ordynuje **Dr. St. Nowakowski z Warszawy, Zielna 13.** W głównym sezonie przedstawienia teatralne, koncerty, rejuniony, zabawy oraz wycieczki w mało nieze okolice gór S-to Prospekty bezpłatnie. Telefon międzymiastowy w Uzdrowisku.

### Najtańsze źródło zakupu!

## Hurtownia K. O. K.

Ostrobramska 19

poleca kooperatywom i p. p. sklepikarzom w hurcie: cukier, herbatę, kawę, mąkę pszenną i żytnią pyłowaną, mąkę razową, mydło, margarynę, mydlik, pastę, esencję octową, cykorję, ryż, sól szarą i białą, śledzie słone i smalec.

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna wszelkich wyrobów włókienniczych.  
Przedstawicielstwo  
Tow. Akc. Zakł. Żyrardowskich  
Wyroby lniane i bawełniane  
Specjalność: fabryki Żyrardowskiej.

**R. Ruciński**  
Wilno, Wielka Nr 60. Tel. 253

Otrzymano wielki transport  
sukien, bluz i bielizny  
w magazynie „ELEGANT“

Ulica Wileńska 15.

Dziś magazyn czynny cały dzień.

## Automobil

osobowy „Packard” 40/60 km. i „Berliet” 22/40 km., automobil ciężarowy, plugi motorowe, motory automobilowe, agregatowe, dla centrali i t. p. oleje i smary automobilowe, dostarczy ze składu „PION”, Lwów, Lwowska 48. Telefon 4-7-6.

## Restauracja „Apollo“

DĄBROWSKIEGO 5 (d. Wronia)

## Jazz-Band wiedeński.

Sekstet muzyczny pod kierunkiem M. Kordeckiego  
OBIADY od godz. 1 do 5 popoł.

**Akuszerka** z Warszawy  
udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

**Dr. LEON GINSBERG**  
Choroby weneryczne, syfilis skórny. Ul. Trocka Nr. 3 róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.

**Dr. Abramowiczowa**  
choroby kobiece i akuszerkę. ul. Kasztanowa 7—7 od g. 4—5.

**Dr. J. Bernstejn**  
chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczopłowe. 9—1 i 4—8. Ul. Mickiewicza 28 m. 5.

Żądajcie wszędzie  
najlepszą  
**CZEKOLADĘ**  
firmy Sp. Akc. „Pac“.

## „Wileńskie Składy Towarowe „PACIFIC“

Spółka Akcyjna  
Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 12.

Zgodnie z § 16 Statutu Spółki, oraz na mocy uchwały Walnego zgromadzenia z dnia 9 maja 1922 roku i uchwały Rady z dnia 2 maja 1923 roku, Spółka Akcyjna „Wileńskie Składy Towarowe „PACIFIC“ przystępuje do wypuszczenia czterdziestu tysięcy sztuk (40.000) nowych akcji po mk. 1000 nominalnej wartości, na warunkach następujących:

1) Dotychczasowym akcjonariuszom przysługują prawo nabycia jednej nowej akcji za każde dwie akcje poprzedniej emisji. 2) Kurs emisji dla dawnych akcjonariuszów wynosi mk. 3.000 za sztukę, dla nowonabywców określi Rada. 3) Z sum pobranych za akcje drugiej emisji mk. 1000 przeznacza się na kapitał zakładowy, a pozostałość, po pokryciu kosztów emisji i stemplu na kapitał zasobowy. 4) Wpłaty na drugą emisję winne być uskutecznione w terminie do dnia 16 czerwca r. b. 5) Akcjonariusze którzy nie uskutecznili wpłaty w powyższym terminie tracą prawo do nabycia akcji po cenie emisji. 6) Akcje drugiej emisji będą brały udział w zyskach Spółki od dnia 1 stycznia 1923 r. 7) Repartycji tych akcji, na które dotychczasowi akcjonariusze się nie zapiszą z tytułu prawa pierwszeństwa, jakoteż pozostałych 10.000 sztuk, dokona Rada Spółki po cenie, na warunkach i osobom, według swego uznania. Wpłaty na 2-gą emisję przyjmuje Bank Handlowy w Warszawie Oddział w Wilnie i biuro „Pacific“ ul. Mickiewicza 12.

Niniejszem podaje się do wiadomości W. Panów Akcjonariuszów, że zwyczajne Walne Zgromadzenie p. p. Akcjonariuszów Sp. Akc. Wileńskie Składy Towarowe „PACIFIC“ odbędzie się dnia 15 czerwca 1923 r. o g. 6 pop. w lokalu S-ki w Wilnie ul. Mickiewicza 12.

Porządek dzienny:

1) Wybór Przewodniczącego, 2) Sprawozdanie Rady i Komisji Rewizyjnej, 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu za rok operacyjny 1922 i podział zysków, 4) Ustalenie ilości członków Rady Nadzorczej, oraz wyboru nowych członków Rady, 5) Określenie wynagrodzenia Członków Rady, oraz Komisji Rewizyjnej, 7) Upoważnienie Rady do kupna i sprzedaży nieruchomości, 8) Zmiany Statutu, 9) Wolne wnioski.

W myśl § 30 Statutu, Właściciele akcji pragnący uczestniczyć w walnym zgromadzeniu, winni co najpóźniej na 7 dni przed walnym zgromadzeniem złożyć swoje akcje w Radzie S-ki. Zamiast akcji mogą być złożone świadectwa depozytowe, lub zastawowe instytucji kredytowych. W świadectwach winne być wyszczególnione numery akcji.

## „BORTON“

Wileńska 7.

Wielki wybór wykwintnej  
„Damskiej Konfekcji“  
wszystko dla pań!

Dziś magazyn czynny cały dzień.

Dokt. med.  
**D. Zeldowicz**

z Moskwy  
przyjmuje od g. 10—1 i 5—8  
spec. weneryczne, moczopłowe, syfilis i skórne  
Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska Nr. 24.

Kobieta-lekarz

**Dr. Szwarc-Zeldowicz**  
Przyjęcia: 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—2 i 3—5

Choroby kobiece oraz

## Maturzysta poszukuje kondycji

na lato. Zgłoszenia do redakcji „Słowa“ dla M. E.

## T-wo Przemysłowo-Handlowe „Spójnia“

Wilno, Zawalna Nr. 7, tel. 841.

Poleca wagonowo i detalicznie wszelkie artykuły budowlane, okucia okienne i drzwiowe, odlewy piecowe, kafe i t. p.

Odstąpię sklep spożywczy z mieszkaniem.  
Zaręczę 13—10.

**Akuszerka OKUSZKO**  
ul. Wielka 13—2, przyjmuje 9—11 i 3—6.  
UDZIELA PORAD

Kupię w Wileńszczyźnie folwark kilkadziesiąt dziesięcin na warunkach renty terminowej lub dożywotniej (fond perdu). Wiadomość: Mickiewicza 7—5 od 6—7 pop.

**Skradz.** dokum. Staniska Pietraka (legitym. urzęd. wydana przez K. O. Wil. Nr. 1405, legitym. U.S.B. Nr. 1632, książ. wojsk. 453/3 i inne dokum. unieważnia się.

W pobliżu ulicy Zawalnej i zauf. Lidskiego znaleziono paczkę z pieniędzmi. Właściciel zechce się zgłosić Dominikańska 15 do d-ra Kosińskiego o godz. 1—2.